



Sygn. akt II CSK 55/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska (przewodniczący)

SSN Jan Górski (sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

w sprawie z powództwa P. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L.
przeciwko A. L.

o zapłatę,

po rozP. na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 15 listopada 2017 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 3 marca 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyła zaskarżony wyrok w pkt 2 (drugim) oraz 3 (trzecim) i w
tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w (...) do
ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 października 2013 r. powódka P. sp. z o.o. w L. wniosła o
zasądzenie od pozwanego A. L. kwoty 352 906,07 zł wraz z ustawowymi odsetkami

od dnia 17 maja 2013 r. W dniu 4 listopada 2013 r. nakazem zapłaty Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w całości. Pozwany w zarzutach od nakazu zapłaty wniósł o jego uchylenie i oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 24 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w P. utrzymał nakaz zapłaty w mocy. Ustalił, że dniu 31 grudnia 2003 r. pomiędzy B. I. S.A. w W., a U. sp.j. w K. reprezentowaną przez A. L., A. L. i Ł. L. została zawarta umowa kredytu krótkoterminowego odnawialnego w rachunku bieżącym w kwocie 3 500 000 zł. W wyniku połączenia Bank D. S.A. wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki Banku I. S.A., w tym w prawa i obowiązki wynikające z wymienionej umowy kredytu.

W dniu 27 kwietnia 2012 r. została zawarta pomiędzy Bankiem D. S.A., a powódką umowa, na podstawie której spółka udzieliła bankowi poręczenia za spłatę wierzytelności wynikającej z przedmiotowej umowy kredytu. Poręczycielami tego kredytu byli także: A. L., A. L., Ł. L., M. W., Zakłady M. sp. z o.o., oraz Grupa Producentów D. sp. z o.o. Pomędzy tymi wszystkimi współporęczycielami nie zostało uregulowane w jakich częściach są zobowiązani pomiędzy sobą do zwrotu spłaconego długu.

W dniu 12 lutego 2013 r. Bank wypowiedział umowę kredytu i wyznaczył termin zapłaty kwoty 2 927 614,35 zł. Z uwagi na to, że wymagana suma nie została zapłacona wezwał wszystkich współporęczycieli, tj. powódkę, pozwanego A. L., A. L., M. W., Ł. L., Zakłady M. sp. z o.o., Grupę Producentów D. sp. z o.o. do zapłaty wymagalnych wierzytelności Banku D. S.A. wynikających z umowy kredytu z dnia 31 grudnia 2003 r. W dniu 12 marca 2013 r. Bank wysłał do Zakładów D. sp. z o.o. wezwanie do wykupu weksla stanowiącego jedno z zabezpieczeń umowy kredytu. Jednocześnie poinformował o wypełnieniu weksla na kwotę 2 830 615,73 zł z terminem płatności wyznaczonym na dzień 20 marca 2013 r.

W dniu 14 marca 2013 r. powódka dokonała spłaty wierzytelności Banku D. S.A. w kwocie 2 823 248,58 zł. Powódka przez spłatę wierzytelności Banku D. S.A. wobec Zakładów D. sp. z o.o. będąc odpowiedzialnym osobiście wobec Banku na podstawie umowy poręczenia z dnia 27 kwietnia 2012 r., nabyła spłaconą wierzytelność do wysokości dokonanej zapłaty.

Spółka U. sp.j. z siedzibą w K. została przekształcona w Zakłady D. sp. z o.o. Jej wspólnikami byli: pozwany A. L., A. L., Ł. L., G. W., M. W., Z. P., B. P., K. N. oraz powódka P. sp. z o.o.

W dniu 13 października 2009 r. pomiędzy Z. P. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą Wytwórnia P. z siedzibą w L. (zwanym Inwestorem), a G. W. działającym jako pełnomocnik w imieniu spółki Zakłady D. sp. z o.o. i wspólnikami tej spółki: A. L., Ł. L. i M. W. (zwanymi dotychczasowi wspólnicy) zostało zawarte porozumienie, na podstawie którego strony wyraziły zgodę na ustanowienie nowych zabezpieczeń zaciągniętych przez tę spółkę kredytów w przypadku, gdy bank ją kredytujący wystąpi z takim żądaniem, przy czym ustanowienie takich zabezpieczeń nastąpi w taki sposób, że na dotychczasowych wspólnikach oraz na Inwestorze będzie ciążyć odpowiedzialność z tytułu zabezpieczenia odpowiednio do wysokości posiadanych przez dotychczasowych wspólników i inwestora udziałów. W dniu 13 października 2009 r. strony te podpisały również porozumienie, w którym ustaliły, że ich zamiarem jest, aby Z. P. posiadający 10 udziałów stanowiących 0,0125% w kapitale zakładowym Zakładów D. sp. z o.o. stał się właścicielem 60% tych udziałów.

Z. P. w dniu 11 stycznia 2010 r. objął w spółce Zakłady D. sp. z o.o. 119 885 nowych udziałów po 50 zł o łącznej wartości 5 994 250 zł. Pozwany A. L. posiada 10% udziałów w kapitale zakładowym Zakładów D. sp. z o.o. W dniu 24 stycznia 2011 r. zmarł Z. P. Na podstawie testamentu otwartego i ogłoszonego w dniu 28 stycznia 2011 r. spadek po zmarłym nabyły: żona K. N. w 1/4 części wprost i córka B. P. w 3/4 części z dobrodziejstwem inwentarza.

W dniu 31 marca 2012 r. odbyło się zgromadzenie wspólników spółki „Zakłady D.” sp. z o.o. na którym podjęto uchwałę w sprawie zbycia ułamkowej części w każdym z udziałów przez B. P., K. N., M. P. i A. P. przez ich wniesienie tytułem aportu do nowo powstającej spółki. W dniu 2 kwietnia 2012 r. została zawiązana spółka P. sp. z o.o., której wspólnikami są: K. N., B. P., A. P. i M. P.

Pismem z dnia 24 kwietnia 2013 r. powódka wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 352 906,07 zł w terminie do dnia 6 maja 2013 r. Pozwany nie dokonał żadnej wpłaty.

Splata kredytu z dnia 31 grudnia 2003 r. została zabezpieczona także przez zawarcie w dniu 31 grudnia 2003 r. pomiędzy kredytodawcą a kredytobiorcą sześciu umów przewłaszczenia na zabezpieczenie rzeczy oznaczonych co do tożsamości. Umowy przewłaszczenia zostały dodatkowo zawarte w dniu 23 czerwca 2004 r., 26 lipca 2004 r., 27 lipca 2005 r. i w dniu 30 stycznia 2009 r. Powyższy kredyt został również zabezpieczony przez ustanowienie hipotek umownych kaucyjnych na nieruchomościach o nr KW: (...).

Powódka nie zaspokoila swojego roszczenia w sposób przewidziany w umowach o przewłaszczenie rzeczy oznaczonych co do tożsamości zawartych pomiędzy kredytodawcą, a Zakładami D. sp. z o.o. i przedmioty te zgodnie z postanowieniami umów nie zostały jej wydane. Wobec części tych ruchomości toczą się obecnie postępowania egzekucyjne, w których powódka zgłosiła swoje prawo do tych ruchomości. Nie uzyskała żadnego zaspokojenia z majątku Zakładów D. sp. z o.o. Nie uzyskała także zaspokojenia z ustanowionych na nieruchomościach hipotek.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na sprzeczność materiału dowodowego dotyczącego wiedzy następców prawnych zmarłego 24 stycznia 2011 r. Z. P. o zawarciu przez niego porozumienia z dnia 13 października 2009 r. Uznał bowiem tę okoliczność za nie mającą znaczenia dla rozstrzygnięcia i wyraźnie wskazał, że z tego względu nie dokonał w tej kwestii ustaleń faktycznych.

W rozważaniach Sąd Okręgowy podniósł, że powódka oparła swoje roszczenie na art. 376 § 1 k.c. Wskazał, że choć pozwany twierdził, iż roszczenie powódki wobec pozwanego z tytułu spłaty kredytu udzielonego przez Bank D. S.A. jest określone według zasad wynikających z porozumienia z dnia 13 października 2009 r., niemniej powódka nie była jego stroną. Jego zdaniem, pomiędzy powódką, a pozwanym nie istniał żaden stosunek wewnętrzny, na podstawie którego zostałyby określone zasady ich odpowiedzialności w przypadku spełnienia świadczenia przez jednego poręczyciela.

Podkreślił, że w dniu 24 stycznia 2011 r. zmarł Z. P., a pomiędzy powodową spółką i pozostałymi stronami porozumienia z dnia 13 października 2009 r. nie zostało zawarte nowe porozumienie. Jego zdaniem, w związku ze śmiercią Z. P. na

P. sp. z o.o. nie mogły przejść żadne zobowiązania, których stroną był Z. P. występujący jako osoba fizyczna.

Podkreślił, że poręczycielami, poza powódką i pozwanym byli A. L., M. W., Ł. L., Zakłady M. sp. z o.o., oraz Grupa Producentów D. sp. z o.o. W ocenie Sądu, o tym czy i w jakich częściach poręczyciel, który spełnił świadczenie, mógłby żądać jego zwrotu od współporęczycieli, powinna rozstrzygać treść stosunku prawnego zawartego pomiędzy współporęczycielami. Wyraził pogląd, że porozumienie zawarte pomiędzy niektórymi z nich nie mogło obowiązywać wobec pozostałych, skoro żaden z pozostałych poręczycieli nie będący stroną porozumienia z dnia 13 października 2009 r. nie był stroną żadnego innego stosunku prawnego, z którego by wynikało, iż przyjmuje on zasady określone w tym porozumieniu. W związku z tym przyjął, że skoro pomiędzy powodową spółką a pozostałymi współporęczycielami nie zostało określone na jakich zasadach poręczyciel, który spełni świadczenie, będzie mógł żądać jego zwrotu od pozostałych, to powódka mogła żądać zwrotu świadczenia w 1/8 części od pozwanego na podstawie art. 376 § 1 k.c.

W ocenie Sądu pierwszej instancji całkowicie bezzasadny był zarzut pozwanego, że roszczenie powódki zostało zaspokojone przez przeniesienie przez pierwotnego wierzyciela na jej rzecz prawa do przewłaszczonej ruchomości oraz przez wejście w prawa hipotek umownych kaucyjnych. Wyraził pogląd, że jeżeli przy ustanawianiu podwójnego zabezpieczenia kredytu przez przewłaszczenie na zabezpieczenie oraz przez umowę poręczenia - nie uzgodniono inaczej, to zarówno o kolejności, jak i zakresie realizacji zabezpieczeń decyduje kredytodawca. Zwrócił uwagę, że z okoliczności sprawy nie wynikało, aby powódka zaspokoiła swoje roszczenie z przewłaszczonej ruchomości.

Na skutek apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 3 marca 2016 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił nakaz zapłaty w zakresie kwoty 1 920,64 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 maja 2013 roku i w tej części postępowanie umorzył; oddalił apelację w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach postępowania.

Akceptując ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji Sąd Apelacyjny uznał jednak za konieczne ich uzupełnienie o fakty wynikające z niespornych dokumentów bankowych. Dodatkowo ustalił, że według stanu na dzień śmierci Z. P. jego zobowiązanie z tytułu poręczenia kredytu spółki ograniczone było do kwoty 2 100 000 zł i do tej wysokości spadkobiercy poddali się rygorowi egzekucji w trybie prawa bankowego oraz wyrazili zgodę na nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności.

Po śmierci Z. P. udziałowcy Zakładów D. sp. z o.o. L. zawierali z bankiem kolejne umowy poręczenia w miejsce dotychczasowych, które wygasały. W przypadku pozwanego, w dniu 21 maja 2012 r. zawarł on umowę poręczenia do kwoty 5 250 000 zł. w miejsce poręczenia z dnia 27 lipca 2011 r., a więc zawartego już także po śmierci Z. P., które utraciło swoją moc. Podobnie jego następcy prawny, po poddaniu się w dniu 29 czerwca 2011 r. egzekucji bankowej do kwoty 2 100 000 zł., zawarli z bankiem w imieniu własnym umowy terminowego poręczenia zobowiązania spółki - (kredytobiorcy) istniejącego w chwili poręczenia i mogącego powstać w przyszłości do kwoty 5 250 000 zł, wiążące strony do dnia 31 lipca 2012 r. (w odniesieniu do K. N.).

W umowach tych dodatkowo zastrzeżono, że obowiązują one do momentu wniesienia do nowo utworzonej przez spadkobierców i zapisobierców spółki prawa handlowego lub spółki komandytowej masy spadkowej po zmarłym Z. P., związanej z dotychczasowym jego przedsiębiorstwem prowadzonym pod nazwą Wytwórnia P. Z. P. i pod warunkiem, iż spółka ta poręczy za zobowiązania tych osób a bank zaakceptuje tę spółkę jako poręczyciela.

Wyraził zapatrywanie, że co do zasady rację ma skarżący podnosząc, iż sam fakt, że powódka nie była stroną porozumienia z dnia 13 października 2009 r. nie implikował jeszcze wniosku, iż jego postanowienia jej nie wiążą. Rzecz jednak w tym, że jego zdaniem, w okolicznościach faktycznych sprawy brak jest podstaw do wywiedzenia jej następstwa prawnego po zmarłym Z. P. w zakresie praw i obowiązków z tego porozumienia. Wskazał, że zostało zawarte przez osoby fizyczne, odpowiadające w przypadku poręczenia kredytu spółki całym swoim majątkiem, którego częścią były posiadane przez nich udziały. Związek ze spółką

wyrażał się tylko w tym, że porozumienie odnosiło się wyłącznie do zobowiązań z tytułu kredytu spółki z o.o. Zakłady D., a wielkość przypadających każdemu z zawierających porozumienie udziałów w spółce miała wyznaczać zasady ich wzajemnych rozliczeń w przypadku spłaty przez któregoś z nich kredytu za spółkę. Z tych względów uznał za chybione odwoływanie się przez apelującego do, bliżej zresztą nieokreślonych, przepisów Kodeksu spółek handlowych oraz art. 65 k.c.

Wyraził zapatrywanie, że prawa i obowiązki zmarłego Z. P. wynikające z porozumienia z dnia 13 października 2009 r. mogły przejść jedynie na zasadach ogólnych określonych w art. 922 § 1 k.c. na jego spadkobierców tj. K. N. i B. P. Podniósł, że według stanu na dzień śmierci Z. P. umowa kredytu nie była jednak wypowiedziana, a zatem nie powstał obowiązek jego spłaty w całości, czy w części także przez poręczycieli.

Zwrócił uwagę, że po śmierci Z. P. nastąpiły zdarzenia, które nie były przedmiotem ustaleń omawianego porozumienia, skutkiem czego postanowienia w nim zawarte nie mogą znaleźć zastosowania. Jeszcze przed utworzeniem powodowej spółki, udziałowcy kredytobiorcy Spółki Zakłady D. (dotychczasowi i nabywcy udziałów po zmarłym jako jego spadkobiercy i zapisobiercy) zawarli z bankiem nowe umowy poręczenia w miejsce dotychczasowych i to do kwot znacznie wyższych od uprzednio ustalonych, w których zobowiązywali się już osobiście, właśnie jako udziałowcy, do spłaty kredytu spółki z o.o. Zakłady D. Podkreślił, że sam pozwany po śmierci Z. P. zawarł dwie umowy poręczenia, w których wyraźnie zastrzeżono wygaśnięcie jego zobowiązań z uprzednio udzielonych bankowi poręczeń.

Ocenił, że z treści tych umów wynika, iż ich strony dokonały odnowień w rozumieniu art. 506 § 1 k.c., a zatem na ich podstawie wygasły dotychczasowe zobowiązania, w tym także zobowiązanie wynikające z czynności poręczenia Z. P. Oceny tej - jego zdaniem - nie zmienia okoliczność, że w umowie poręczenia z dnia 27 lipca 2011 r. zawartej przez bank z K. N. termin jej obowiązywania połączono z utworzeniem powodowej spółki z udziałowcami będącymi spadkobiercami zapisobiercami po zmarłym oraz z majątkiem związanym z prowadzonym przedsiębiorstwem.

W związku z tym przyjął, że przejęcie długu przez powódkę na podstawie umowy z bankiem z dnia 27 kwietnia 2012 r., mogło się więc odnosić jedynie do wskazanego zresztą w tej umowie zobowiązania własnego K. P. z umowy poręczenia z dnia 27 lipca 2011 r. Ponadto wskazał, że porozumienie z dnia 13 października 2009 r. odnosiło się do możliwości udzielenia i wzajemnego rozliczenia zabezpieczenia kredytu spółki z o.o. Zakłady D. przez Z. P. oraz ówczesnych udziałowców tj. pozwanego, Ł. L. i M. W. Tymczasem, następnie (w niewyjaśnionych przez pozwanego terminach), obok udziałowców spółki i kredytobiorcy, poręczenia udzielili także A. L., G. W., Grupa Producentów D. sp. z o.o., Zakłady M. sp. z o.o. W rezultacie doszedł do wniosku, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął, iż nie istniał między współdłużnikami stosunek prawny rozstrzygający w sposób odmienny od uregulowania ustawowego o tym, czy i w jakich częściach dłużnik, który spełnił świadczenie może żądać zwrotu od pozostałych.

Wyraził pogląd, że rację ma skarżący, iż zgodnie z art. 518 k.c. w zw. z art. 509 § 2 k.c. na osobę trzecią, która spłaciła wierzyciela i nabyła spłaconą wierzytelność przechodzą tylko związane z nią prawa, tj. prawa o charakterze akcesoryjnym, a takiego charakteru nie ma prawo własności ruchomości przewłaszczonej na zabezpieczenie. Charakter akcesoryjny mają bowiem tylko te prawa, których istnienie i zakres zależy od istnienia i treści wierzytelności, przy czym w odniesieniu do praw rzeczowych tylko te, których akcesoryjność wynika z ustawy tj. hipoteka, zastaw oraz zastaw rejestrowy. Tymczasem, prawo własności z istoty swej nie jest związane z innym prawem, jest z zasady prawem rzeczowym samodzielny (art. 140 k.c.). Może być przedmiotem odrębnego obrotu niezależnie od losów wierzytelności, którą zabezpiecza, a obrót wierzytelnością nie pociąga automatycznego skutku w odniesieniu do prawa własności przewłaszczonej rzeczy. W związku z tym doszedł więc do wniosku, że nietrafnie Sąd pierwszej instancji potraktował własność ruchomości wymienionych w umowach przewłaszczenia jako prawo akcesoryjne, które powódka nabyła wraz ze spłaconą wierzytelnością jako tylko jej zabezpieczenie.

Zauważył, że skarżący podnosił też, iż skoro bank wbrew przepisom prawa i postanowieniom umowy przewłaszczenia przeniósł jednak własność

przewłaszczonych rzeczy na powódkę, to ich wartość winna być zaliczona na wierzytelność powódki. Rozpoznając ten zarzut wskazał, że zbycie przez powiernika własności rzeczy osobie trzeciej (także nabywcy wierzytelności) wbrew postanowieniom umowy może powodować jedyne jego odpowiedzialność odszkodowawczą wobec powierzającego. Wywiódł jednak, że w okolicznościach sprawy, w pierwszej kolejności zachodziła potrzeba oceny, czy umowa z dnia 10 kwietnia 2013 r., na podstawie której Bank przeniósł własność ruchomości przewłaszczonych na zabezpieczenie jego wierzytelności na powódkę, jest ważna. Podniósł, że z art. 156 k.c. wynika zasada kauzalności czynności rzeczowej przenoszącej własność; nieistnienie zobowiązania do przeniesienia własności powoduje nieważność przeniesienia własności. Skoro z tych przyczyn, wskazana w umowie przyczyna przeniesienia własności rzeczy w postaci spłaty przez powódkę wierzytelności bankowej nie miała oparcia w art. 518 k.c. w zw. z art. 509 § 2 k.c. i w związku z tym była nieważna, to nieważne było też przeniesienie własności. Innymi słowy - jego zdaniem - nie doszło do przeniesienia przez bank własności przewłaszczonych ruchomości na powódkę. W konsekwencji doszedł do wniosku, że brak było rzeczywistych podstaw prawnych do uwzględnienia tego zarzutu pozwanego.

Z tych względów, Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok ostatecznie odpowiada prawu, z tą tylko zmianą, iż określona w nakazie zapłaty należność winna być obniżona o kwotę 1 920,64 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 maja 2013 r. W toku postępowania apelacyjnego powódka cofnęła bowiem za rzeczeniem się roszczenia pozwu w zakresie kwoty 1 920,64 zł z ustawowymi odsetkami, uznając argumenty skarżącego, że o tę kwotę jego żądanie nie znajdowało uzasadnienia w rzeczywistej wysokości spłaconej wierzytelności.

W skardze kasacyjnej opartej na podstawie naruszenia prawa materialnego skarżący zarzucił naruszenie art. 55² k.c. w zw. z art. 55¹ k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że brak jest podstaw do wywiedzenia następstwa prawnego powódki po zmarłym Z. P. w zakresie praw związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą, art. 55⁴ k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż brak jest podstaw do wywiedzenia następstwa prawnego powódki po zmarłym Z. P. w zakresie obowiązków

związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą, art. 156 k.c. w zw. z art. 518 § 1 k.c. w zw. z art. 509 § 2 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż umowa przeniesienia własności przewłaszczonej ruchomości pomiędzy bankiem, a powódką jest nieważna z uwagi na nieistnienie zobowiązania do przeniesienia własności, art. 373 k.c. w zw. z art. 881 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na niezastosowaniu tych przepisów, podczas gdy w stanie faktycznym przedmiotowej sprawy przepisy te znajdują zastosowanie, art. 376 § 1 k.c. w zw. z art. 881 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż regres pomiędzy dłużnikami solidarnymi - współporęczycielami dotyczy tylko ostatecznych dłużników wierzyciela, podczas gdy dla ustalenia kręgu podmiotów wobec których dłużnik solidarny ma regres nie ma znaczenia wcześniejsze zwolnienie dłużników z długu, czy też zrzeczenie się solidarności przez wierzyciela.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skoro w dniu 13 października 2009 r. pomiędzy Z. P. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą Wytwórnia P. z siedzibą w L. (zwanym Inwestorem), a G. W. działającym jako pełnomocnik spółki Zakłady D. sp. z o.o. i współnikami tej spółki: A. L., Ł. L. i M. W. zostało zawarte porozumienie, w którym strony wyraziły zgodę na ustanowienie nowych zabezpieczeń zaciągniętych kredytów przez spółkę w przypadku, gdy bank ją kredytujący wystąpi z takim żądaniem, przy czym ustanowienie takich zabezpieczeń nastąpi w taki sposób, że na dotychczasowych współnikach oraz na Inwestorze będzie ciążyć odpowiedzialność z tytułu zabezpieczenia odpowiednio do wysokości posiadanych przez dotychczasowych współników i inwestora udziałów, to w okolicznościach sprawy zobowiązanie to dotyczyło spornego kredytu. Poza tym, z jego treści wynika, że chodziło w nim o przyszłe zabezpieczenia tego kredytu tj. udzielane ewentualnie w przyszłości przez strony tej umowy (art. 65 § 1 i 2 k.c.).

Z chwilą otwarcia spadku Z. P. wynikające z porozumienia z dnia 13 października 2009 r., na podstawie art. 922 § 1 k.c. zobowiązanie, także związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa Wytwórnia P. z siedzibą w L. weszło w skład

jego spadku otwartego 24 stycznia 2011 r. Źródłem przejścia tego zobowiązania jest więc sukcesja generalna a nie singularna. Jego spadkobiercy weszli więc w stosunek prawny wynikający z tego porozumienia *ex lege* i na wskazanej podstawie stali się jego stronami wraz z Zakładami D. sp. z o.o., A. L., Ł. L. i M. W. Skoro spadkobierca wchodzi w ogół praw i obowiązków zmarłego, to oczywiście przejście tego zobowiązania nie było uzależnione od wiedzy o nim jego spadkobierców.

Spadkobiercy i zapisobiercy Z. P. utworzyli - jak wynika z dodatkowych ustaleń dokonanych przez Sąd drugiej instancji - powodową spółkę aktem notarialnym z dnia 2 kwietnia 2012 r. i wnieśli jako wkład, w celu pokrycia przysługujących im udziałów przedsiębiorstwo odziedziczone po Z. P. w rozumieniu art. 55¹ k.c. Wytwórnę P. (aport). W judykaturze trafnie przyjęto, że konstrukcja z art. 526 k.c., a obecnie art. 55⁴ k.c., zakłada, że przystąpienie nabywcy do długu następuje wówczas, gdy nabycie przedsiębiorstwa nie pociąga za sobą przejęcia długów w trybie art. 519 k.c. W stosunku zobowiązaniowym łączącym zbywcę przedsiębiorstwa z osobą trzecią pojawia się drugi dłużnik (nabywca). Pierwszy z dłużników (zbywca przedsiębiorstwa) odpowiada przy tym w sposób nieograniczony, natomiast drugi z dłużników (nabywca przedsiębiorstwa) - do wysokości wartości nabytego przedsiębiorstwa (lub gospodarstwa rolnego). Zbyciem przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55⁴ k.c., a wcześniej art. 526 k.c., jest także wniesienie go jako aportu do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2007 r., V CSK 518/06, LEX nr 488975 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 lipca 2004 r., I ACa 1274/03, MoP 2006, nr 12 s. 663).

Artykuł 55⁴ k.c. nie ma zastosowania jeżeli nabywca uzyskał przedsiębiorstwo lub gospodarstwo rolne w inny sposób niż przez nabycie szczególne np. w drodze dziedziczenia, gdyż wtedy stosuje się art. 922 § 1 k.c. Innymi słowy, odpowiedzialność nabywcy przedsiębiorstwa oparta jest na konstrukcji przystąpienia do długu, co oznacza, że odpowiada on solidarnie ze zbywcą za zobowiązania związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa. Odpowiedzialność nabywcy przedsiębiorstwa jest więc następstwem pochodnym

pod tytułem szczególnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2012 r., V CZ 61/12, LEX nr 1293854).

W tej sytuacji należało dojść do wniosku, że tym bardziej norma wynikająca z art. 55⁴ k.c. mogła mieć zastosowanie do wniesienia przez spadkobierców i zapisobierców Z. P. jako aportu do tworzonej powodowej spółki P. sp. z o.o. przedsiębiorstwa spadkodawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2007 r., V CSK 18/07, OSP 2008, nr 9, poz. 97 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi, z 21 listopada 2013 r., I ACa 1269/12, Legalis). W okolicznościach sprawy, w chwili wnoszenia aportu przez następców prawnych zmarłego Z. P. powodowa spółka dopiero tworzyła się, a zatem wymaganie wynikające z art. 55⁴ dotyczące wiedzy nabywcy (tworzonego podmiotu prawa handlowego) o przedmiotowym zobowiązaniu spadkodawcy nie wchodziło w rachubę. Należy podkreślić, że stroną umowy z dnia (porozumienia) z dnia 13 października 2009 r. był zarówno zmarły Z. P., jak i pozwany A. L., a więc wiązało ono strony niniejszego procesu. W tym stanie rzeczy, nie można było odeprzeć zarzutu obrazy art. 55² w zw. z art. 55¹ oraz art. 55⁴ k.c.

Pozostałe natomiast zarzuty nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Trzeba zgodzić się ze stanowiskiem zaprezentowanym już przez Sąd Okręgowy, że jeżeli przy ustanawianiu podwójnego zabezpieczenia kredytu przez przewłaszczenie na zabezpieczenie oraz przez umowę poręczenia - nie uzgodniono inaczej, to zarówno o kolejności, jak i zakresie realizacji zabezpieczeń decyduje kredytodawca (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 1993 r., III CZP 54/93, OSNC 1993, nr 12, poz. 219). Podobnie jak w apelacji, skarżący zarzut naruszenia art. 156 k.c. w zw. z art. 518 § 1 k.c. w zw. z art. 509 § 2 k.c. wiązał z nieuwzględnieniem w rozliczeniu współdłużników przeniesienia przez Bank - w związku ze spłatą kredytu i wstąpieniem powódki w prawa zaspokojonego wierzyciela - własności przedmiotów przewłaszczenia.

Rzeczywiście w świetle wskazanego unormowania na osobę, która spłaciła wierzyciela i nabyła spłaconą wierzytelność przechodzą tylko związane z nią prawa o charakterze akcesoryjnym i takiego charakteru nie ma prawo własności przewłaszczonych ruchomości (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia

21 marca 2013 r., II CSK 396/12, LEX nr 1324263). Wygaśnięcie wierzytelności kredytowej także na skutek jej spłaty przez osobę trzecią, uprawnia dłużnika (tj. w tym wypadku kredytobiorcę) do żądania od wierzyciela (banku) złożenia oświadczenia woli przeniesienia na niego z powrotem własność przewłaszczonej rzeczy ruchomej. Gdyby więc założyć, że jak przyjął Sąd drugiej instancji, iż przeniesienie własności przez bank na powódkę przewłaszczonych ruchomości było nieważne, to oczywiście w dalszym ciągu kredytobiorca mógłby skutecznie żądać od kredytodawcy powrotnego przeniesienia własności przewłaszczonych rzeczy. Gdyby jednak bank skutecznie przeniósł własność tych rzeczy na spółkę, to aby to mogło mieć wpływ na dochodzone w sprawie roszczenie pozwany musiałby wykazać, że ma z tego tytułu do powódki skuteczne roszczenie pieniężne i przedstawić je do potrącenia, co w sprawie nie miało miejsca.

Z kolei zarzut obrazy art. 373 k.c. w zw. 881 k.c. i art. 376 § 1 k.c. w zw. z art. 881 k.c. miał charakter ewentualny, tj. został zgłoszony na wypadek gdyby Sąd Najwyższy nie podzielił argumentacji o następstwie praw i obowiązków wynikających z porozumienia zawartego pomiędzy pozwanym a spadkodawcą Z. P. oraz uznania, że nie wiąże ono stron procesu. W świetle więc powyższych uwag stał się on bezprzedmiotowy.

W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. należało orzec, jak w sentencji.

jw

r.g.